



Jak światowe metropolie chronią swoją bioróżnorodność

2022-03-03

Mosty dla dzikich zwierząt, obywatelstwo dla pszczoł, budki lęgowe dla sokołów wędrownych. Zapraszamy do zapoznania się z najbardziej innowacyjnymi projektami dotyczącymi bioróżnorodności miejskiej.

Lasy wertykalne w Mediolanie

Kompleks Bosco Verticale powstał w 2014 roku i składa się z dwóch wież o wysokości 80 i 112 metrów, 800 drzew, 15 tys. roślin okrywowych i 5 tys. krzewów, które rosną na dużych, zwisających balkonach. To taka sama ilość roślinności, jaka znajduje się na obszarze 30 tys. m² lasu. Nie została ona dobrana przypadkowo: przyciąga 1,6 tys. gatunków ptaków i motyli.

Mosty dla dzikich zwierząt w Edmonton

W kanadyjskim mieście Edmonton zbudowano ponad tuzin mostów i przejść dla dzikich zwierząt. Jednym z największych jest 30-metrowy, zadrzewiony most w pobliżu Wielkiego Jeziora, zaprojektowany jako korytarz dla łosi i innych zwierząt kopytnych. Na mniejszych mostach znajdują się specjalne przejścia dla salamandr i żab, które pozwalają im omijać drogę między mokradłami a lasem.

Podobne przejście dla lwów górskich powstało nad 10-pasmową autostradą w Los Angeles.

Wuhan - „miasto gąbka”

W tym chińskim mieście, zwanym kiedyś „miastem stu jezior”, wprowadzono innowacyjny system ochrony przeciwpowodziowej: przepuszczalne chodniki, ogrody deszczowe i sztuczne stawy, które stanowią ekologiczną alternatywę dla tradycyjnych zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Powstał on po powodzi w 2016 roku i kosztował ok. 600 milionów dolarów.

Projekt miejski dla ochrony karakali

Karakal (ryś pustynny) to ostatni, duży drapieżnik żyjący na Półwyspie Przylądkowym. Zwierzęta te giną najczęściej w wyniku potrącenia przez samochody, dlatego naukowcy pracują nad znalezieniem rozwiązania tego problemu. Obecnie znakują schwyte zwierzęta, aby móc je potem zlokalizować przy użyciu fal radiowych. Pomoże to w opracowaniu tras ich wędrówek.

Farma kieszonkowa w Sydney

W 2016 roku na terenie byłej kręgielni, położonej opodal centralnej dzielnicy biznesowej Sydney powstała farma z ogrodem warzywnym o powierzchni 1,2 tys. m² i kompostownią, która służy do uprawy żywności ekologicznej i edukacji na temat zdrowego odżywiania. Gospodarstwo posiada również ule oraz szklarnię na sadzonki.

Szara woda w Dodomie



Szara woda może być używana do prania i zmywania, nie nadaje się jednak do picia. Odzysk tej wody pozwolił na przekształcenie placu Nyerere, który był dużą, betonową przestrzenią w centrum miasta Dodoma (stolica Tanzanii) w wypełniony zielenią miejski park. Daje on ludziom schronienie przed upałem i jest siedliskiem owadów zapylających rośliny.

Łąki kwietne w Berlinie

W Niemczech żyje 580 gatunków dzikich pszczół, z których 300 występuje w Berlinie, z czego ponad połowa jest zagrożona wyginięciem. Dlatego na terenie Berlina powstaje ponad 50 dzikich ogrodów, a w innych niemieckich miastach ponad 100 łąk kwietnych. Inicjatywa jest efektem bawarskiej akcji „Ratuj pszczoły”, podczas której zebrano 1,75 mln podpisów w obronie tych owadów. Pomysł akcji zrodził się po opublikowaniu badań, które wykazały, że od 1989 r. ich populacja zmniejszyła się o 75 procent.

Ogrody społeczne w Los Angeles

Na terenie miasta działają 42 ogrody społeczne: ich twórcy hodują w nich rośliny na własne potrzeby i udzielają porad na temat ekologicznej żywności i zdrowego stylu życia. Na miejskich farmach uprawiane są z kolei warzywa, sprzedawane potem na targach lub rozdawane potrzebującym. Przywódcą ruchu jest „gangsta ogrodnik” Ron Finley z South Central Los Angeles.

Sokoły wędrowne w Londynie

Pierwsza para sokołów wędrownych pojawiła się w Londynie w 2003 roku. Teraz w mieście gniazduje już 30 takich par, które podlegają ochronie prawnej. Swoje siedliska zakładają w wysokich budynkach, gdzie mają pod dostatkiem pożywienia: gołębi i papug. Dlatego prace związane z renowacją tych budynków mogą być wykonywane od sierpnia do stycznia, poza ich sezonem lęgowym. W mieście powstają dla nich specjalne budki lęgowe z zainstalowanymi kamerami internetowymi. Jedna z nich powstała na szczycie specjalnie do tego celu zbudowanej wieży i kosztowała ponad 100 tys. funtów.

Obywatelstwo dla pszczół w San José

W rejonie miasta Curridabat znanym jako „Słodkie Miasto” powszechnie sadi się rodzime gatunki roślin, co znacznie zwiększa populację owadów zapylających. Tereny zielone są tu traktowane jako infrastruktura i włączone do urbanistyki miejskiej. W 2016 roku „Sweet City” stało się polityką publiczną i dlatego władze koncentrują się obecnie na poprawie jakości gleby, usprawnieniu gospodarki wodnej, tworzeniu udogodnień dla pieszych czy zapewnieniu mieszkańcom dostępu do zdrowej żywności.

Więcej na ten temat [tutaj](#).